



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Krzysztof Wesółowski

w sprawie z powództwa P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko A. C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

31 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 16 stycznia 2020 r., sygn. akt I ACa 1137/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz
kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 marca 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od A. C. na rzecz P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. 321 065,03 zł z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego za zapłatę tej kwoty jest ograniczona do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. [...], dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą [...], a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Wyrokiem z 16 stycznia 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację pozwanego.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 16 kwietnia 2008 r. pozwany zawarł z Bank S.A. z siedzibą w K. umowę kredytu hipotecznego nr [...] na mocy której bank udzielił mu kredytu 388 806,91 zł indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF) na okres 300 miesięcy (od 13 lipca 2007 r. do 13 lipca 2037 r.) na zasadach określonych w umowie, kodeksie cywilnym, prawie bankowym i regulaminie do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy (§ 1 i 25 umowy). Dyspozycję uruchomienia kredytu wydano 24 kwietnia 2008 r. Pozwany zobowiązał się (§ 10 ust. 1 umowy) do dokonywania, w okresie objętym umową, spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram taki miał otrzymywać w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania, każdorazowo na okres 24-miesięczny. Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3). Z § 1 ust. 3 umowy wynikało, że oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę obowiązującej stawki DBCHF oraz stałej marży banku w wysokości 3,33 %.

Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu, odsetek i innych związanych należności stanowiła hipoteka umowna kaucyjna do 170% kwoty udzielonego kredytu (660 971,74 zł) na rzecz banku, ustanowiona na odrębnej własności należącego do pozwanego lokalu mieszkalnego przy ul. [...] w O.

W okresie od 29 kwietnia 2008 r. do 21 kwietnia 2010 r. pozwany dokonał wpłat na poczet spłaty kredytu w łącznej wysokości 67 741,89 zł. Wobec zaprzestania regulowania zobowiązania wierzyciel pierwotny dokonał wypowiedzenia umowy (21 grudnia 2010 r.), skutkiem czego po upływie okresu wypowiedzenia zobowiązanie stało się wymagalne (7 lutego 2011 r.). Brak spłaty skutkował wystawieniem przez wierzyciela pierwotnego 28 marca 2011 r. bankowego tytułu egzekucyjnego. Bank przeliczył istniejące zadłużenie wyrażone w walucie obcej na walutę polską. Zadłużenie pozwanego na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego określono w następujący sposób: 637 528,84 zł - należność główna, tj. pozostały do spłaty kapitał kredytu; 18 732,20 zł - odsetki za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału za okres od 1 stycznia 2011 r. do 28 marca 2011 r.; 504,14 zł - opłaty i inne prowizje.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy postanowieniem z 28 kwietnia 2011 r. nadał ww. tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności w sprawie I Co 1096/11. Wierzyciel pierwotny złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanemu. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Oleśnicy w sprawie KM 1384/11 postanowieniem z 30 czerwca 2015 r. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko pozwanemu.

W dniu 4 stycznia 2010 r. doszło do połączenia Bank S.A. z siedzibą w K. z Bankiem1 S.A. z siedzibą w W. Po połączeniu ww. banków w obrocie występował Bank S.A. z siedzibą w W. W dniu 1 czerwca 2012 r. doszło zaś do połączenia Banku S.A. z siedzibą w W. z Bank2 S.A. z siedzibą w W., po których połączeniu występował w obrocie Bank S.A. z siedzibą w W..

W dniu 31 marca 2014 r. Bank S.A. zawarł z powodem umowę przelewu ww. wierzytelności, mocą której została ona w całości przeniesiona na stronę powodową wraz ze wszystkimi ustanowionymi zabezpieczeniami. Na wniosek tej strony dokonano wpisu zmiany wierzyciela w księdze wieczystej nieruchomości, co skutkowało przeniesieniem wierzytelności hipotecznej wraz z zabezpieczeniem. Pismem z 21 lipca 2015 r. pozwany został wezwany (bezsukutecznie) do dobrowolnego spełnienia świadczenia lub do kontaktu w celu porozumienia się co do spłaty należności.

Sąd Apelacyjny nie doszukał się ryzyka, jakoby zasądzona w złotych kwota była na tyle wysoka, by jako zabezpieczenie hipoteczne stanowiła nadmierne pokrzywdzenie konsumenta, którym był pozwany. Mechanizm indeksacji, z którego skorzystała strona powodowa, został uznany przez Sąd Okręgowy za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy doszedł do właściwego przekonania, że nawet w chwili uznania postanowień indeksacyjnych za klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., brak jest podstaw do uznania nieważności całej umowy. Zatem nie znajdzie zastosowania w sprawie art. 58 § 1 k.c. Brak jest również podstaw do zastosowania art. 58 § 2 k.c. i uznania umowy jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego i z tego powodu nieważnej. Apelujący nie dostarczył jurydycznych argumentów przemawiających za nieważnością całej umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ponieważ kwestionowane przez pozwanego postanowienia umowne dotyczą jedynie sposobu przeliczenia kwoty kredytu i nie odnoszą się do głównych świadczeń stron umowy (a tylko abuzywność postanowień dotyczących świadczenia głównego mogłaby prowadzić do unieważnienia całego stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej między stronami), to ich pominięcie nie skutkuje nieważnością całej umowy, lecz tylko jej „odfrankowaniem”, tj. przyjęciem za obowiązujące postanowień w przedmiocie obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz strony powodowej kwoty głównej kredytu, tj. 388 806,91 zł (z potrąceniem spłat dokonanych przez pozwanego).

Sąd drugiej instancji podkreślił, że pozwany nie przedstawił w toku procesu jakichkolwiek dowodów mogących podważyć fakt, zgodnie z którym zawarł on 16 kwietnia 2008 r. umowę kredytu hipotecznego nr [...], a 24 kwietnia 2008 r., wskutek dyspozycji uruchomienia kredytu wydanej przez stronę powodową, na konta wskazane przez kredytobiorcę trafiły pieniądze w łącznej kwocie 388 806,91 zł. Zabezpieczenie hipoteczne, na co Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, był tylko jednym z wielu dowodów przedłożonych przez stronę powodową (poza takimi, jak umowa kredytowa z załącznikami, bankowy tytuł egzekucyjny czy dokumenty wystawiane przez komornika prowadzącego egzekucję), które potwierdzały zasadność jej

roszczenia wobec pozwanego. Ponieważ niepodważalny był rdzeń umowy kredytu oraz roszczenie strony powodowej z należności głównej (388 806,91 zł), to brak było podstaw do podważenia ważności umownego zabezpieczenia hipotecznego, powiązanego (jak wynikało z § 3 ust. 1 umowy kredytu hipotecznego) z główną kwotą kredytu.

Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwany uzyskał w toku postępowania w niniejszej sprawie najwyższą ochronę, jakiej można się spodziewać przy uznaniu, że nieważne w umowie są klauzule indeksacyjne, bowiem pozwany nie ponosi żadnych kosztów związanych z zaciągnięciem kredytu. Ponadto Sąd Okręgowy zastosował dodatkowy środek ochronny w postaci ograniczenia odpowiedzialności pozwanego w zakresie zapłaty tej kwoty do odpowiedzialności rzeczowej dotyczącej lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. [...].

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w zw. z art. 58 k.c., przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe przyjęcie, że zawarte w umowie o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF z 16 kwietnia 2008 r. niedozwolone klauzule umowne nie niweczą ważności całej umowy, podczas gdy treść postanowień umowy nie pozostawia wątpliwości, że umowa miała charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ k.c., pozostawała bowiem w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszała interesy konsumenta-pozwanego, a nadto po wyeliminowaniu indeksacji brak jest możliwości dalszego obowiązywania umowy przez co niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy indeksację, jako postanowień określających główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) oraz główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), przesądza o nieważności umowy;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 pkt 2, art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleń Sądu Okręgowego, przejawiające się w powtórzeniu wywodów Sądu pierwszej instancji bez merytorycznego odniesienia się do zarzutów apelacji;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 w zw. z art. 227 k.p.c. przez wydanie orzeczenia w sytuacji, gdy strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na

okoliczność wykazania dochodzonego roszczenia, co winno skutkować oddaleniem powództwa.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Należy zauważyć, że uzasadniony okazał się przede wszystkim zarzut naruszenia prawa materialnego, sformułowany w punkcie 1 petitum skargi kasacyjnej. Okoliczność ta stanowiła wystarczającą podstawę uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Otóż, wskazane przez pozwanego problemy prawne, dotyczące umowy kredytu, zostały już przekonująco wyjaśnione i rozstrzygnięte w wyrokach Sądu Najwyższego: z 18 maja 2022 r., II CSKP 972/22; z 18 maja 2022 r., II CSKP 1030/22 i z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22 oraz w wyroku TSUE z 8 września 2022 r. (C-80/21, C-81/21, C-82/21, Deutsche Bank Polska i Bank Millennium).

Z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje (w różnych rolach) waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Z kolei w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie. Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej. W dwóch pozostałych

wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia (czyli wypłaty kwoty kredytu) dotyczy wyłącznie waluty krajowej (por. wyrok SN z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

W zakresie oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należy odwołać się do w pełni przekonującego stanowiska zawartego w wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., (II CSKP 474/22). Wskazane poniżej: mechanizm prowadzący do powstania klauzul abuzywnych, dalsze losy umowy kredytowej po wyeliminowaniu tych klauzul oraz podstawy prawne zwrotu wzajemnych świadczeń, dotyczą zarówno kredytów indeksowanych, jak i denominowanych.

W art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13, dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy TSUE. Co prawda, dyrektywa unijna nie jest sama w sobie bezpośrednio stosowana, jak ma to miejsce w odniesieniu do rozporządzeń unijnych, niemniej jej właściwa transpozycja stanowi obowiązek państwa Unii Europejskiej, w konsekwencji czego spory wynikłe na tle stanów faktycznych objętych dyrektywą powinny być interpretowane i rozwiązywane z uwzględnieniem jej celów i postanowień. Innymi słowy, w niniejszym przypadku nie sposób abstrahować od postanowień dyrektywy 93/13.

Artykuł 385¹ § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, o czym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2

k.c. Natomiast art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W art. 385¹ § 1 k.c. określono sankcję, którą dotknięte jest niedozwolone postanowienie umowne, polegającą na tym, że „nie wiąże” ono konsumenta. Na gruncie dyrektywy 93/13 bezpośrednim odpowiednikiem art. 385¹ k.c. jest jej art. 6 ust. 1, także w związku z art. 7 ust. 1. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W świetle zaś art. 7 ust. 1 tego aktu prawnego zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Sąd Najwyższy stał do pewnego momentu na stanowisku, że klauzule waloryzacyjne nie należą do postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, stanowiąc jedynie postanowienia, które w pośredni sposób są z nimi związane przez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego (zob. m.in. wyroki SN z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; 24 października 2018 r., II CSK 632/17; 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Obecnie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje jednak pogląd, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN z: 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne

mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE z: 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Matei, pkt 54; 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Van Hove, pkt 33; 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klausule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z: 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 48; 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44). Zatem nieprawidłowe było stanowisko Sądu drugiej instancji, że postanowienia zawierające uprawnienie Banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

Nie można podzielić argumentacji, że w okolicznościach niniejszej sprawy klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Brak jest podstaw, by przyjąć że pozwany został poinformowany przez Bank przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu tego przepisu. W orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. W przedmiotowej sprawie Bank nie dochował spoczywających na nim obowiązków informacyjnych względem pozwanego, a kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w taki sposób, że wyłączną kompetencję ustalania kursów walut miał Bank, przy czym

pozwany ani nie znał mechanizmu jego ustalania, ani wartości branych pod uwagę, ani nie miał żadnego wpływu na te kursy. Pozwany niewątpliwie wiedział, że zaciąga kredyt indeksowany, a zatem wysokość rat będzie podążać za kursem CHF, co jest równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem o ryzyku walutowym i w świetle kryteriów wynikających z orzecznictwa TSUE nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Istotne jest, że Bank nie udzielił pozwanemu informacji, które umożliwiłyby mu rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Nie przekazał mu żadnych informacji o czynnikach, które kształtowały kurs CHF w okresie zawierania umowy, oraz które mogły mieć wpływ na ten kurs w okresie wykonywania umowy. Pozwany nie był więc w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem przez niego umowy. To, jak wynika z orzecznictwa TSUE, przesądza o braku transparentności postanowień umownych dotyczących ryzyka walutowego.

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN z: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia

konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający mu swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Sąd Apelacyjny zasadnie stwierdził, że kwestionowane przez pozwanego postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne (przeliczeniowe) są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Pozwany takiej zgody nie udzielił, domagając się uznania umowy za nieważną.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN z: 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku możliwe. Tymczasem, jak wskazał Sąd Najwyższy, wyeleminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeleminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Podzielając to zapatrywanie stwierdzić należy, że błędnie uznał Sąd Apelacyjny, iż umowa kredytu nie może być uznana za nieważną w całości.

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. W tym też kontekście należy rozważać aspekt „utrzymania” umowy przez wprowadzenie rozwiązań z innych przepisów kodeksu cywilnego, czy w ogóle z innych aktów prawnych.

W wyroku z dnia 6 marca 2019 r. (w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorcy. W wyroku z 21 grudnia 2016 r. (w sprawach połączonych C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Cajasur Banco SAU, pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku.

Modyfikacja umowy poprzez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną karą byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na ważność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecznictwa TSUE, zgodnie z którym, gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. np. wyroki TSUE z: 14 czerwca 2012 r., w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito SA; 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; 26 marca 2019 r., w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA).

Na takim stanowisku stoi także Sąd Najwyższy, który wskazał, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (por. wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Co więcej, brak jest takich przepisów, które mogłyby zastąpić powstałą poprzez usunięcie niedozwolonego postanowienia lukę. Np. art. 358 § 2 k.c. jest

przepisem o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym, co na mocy powołanego powyżej wyroku TSUE w sprawie C-260/18 (Dziubak) wyklucza możliwość jego zastosowania. Nie powinien on zatem być używany dowolnie przez sądy w sprawach kredytów frankowych. Niewątpliwie, także z uwagi na fakt, iż wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, brak jest podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie można bowiem pominąć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej).

Uznać zatem należy, że niedopuszczalne byłoby zastępowanie przez Sąd wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne.

Nie należy również pomijać faktu, iż art. 358 § 2 k.c. w aktualnej wersji nie obowiązywał w chwili zawierania przez strony umowy, co także – z uwagi na treść art. XXVI-LXIV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 94) – wyklucza jego zastosowanie. Należy bowiem zauważyć, że zgodnie z wyrażoną tam generalną zasadą do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie aktu prawnego stosuje się prawo dotychczasowe, chyba że kolejne przepisy stanowią inaczej.

Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę może skutkować znaczną nierównością praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania

przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Utrzymanie w mocy tego typu umowy byłoby możliwe tylko w sytuacji, gdyby konsument wyraził wyraźnie taką wolę. Możliwość zapobiegnięcia nieważności umowy ma charakter ochronny względem konsumenta, tj. obowiązuje jedynie w przypadku, gdyby nieważność miała narazić konsumenta na niekorzystne względem niego konsekwencje. Wyrazem tego jest stanowisko, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę 7 sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 i powołane w niej orzecznictwo). Także w orzecznictwie TSUE jednoznacznie podkreśla się, że istnieje możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych przepisami dyspozytywnymi, ale jedynie w przypadku, gdy następstwem wyłączenia abuzywnych postanowień z umowy jest jej nieważność, która nie jest w interesie konsumenta, a więc gdyby miała narazić go na niekorzystne konsekwencje, np. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (zob. np. wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. w sprawach połączonych C-482/13, C-484/13, C- 485/13 i C 487/13, Unicaja Banco SA).

W powołanym wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (Dziubak) TSUE wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności

lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Reasumując, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie pozwala zastąpić kursu sprzedaży z Tabeli żadnym innym kursem notowania CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP. Zachodzi zatem asumpt do stwierdzenia nieważności umowy ze skutkiem *ex tunc*. Wynika to z faktu, że abuzywne postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce tożsamego mechanizmu, a ponadto, że z uwagi na eliminację abuzywnego postanowienia zachodzi niemożność rozliczenia umowy, brak jest bowiem możliwości określenia wysokości głównego zobowiązania pozwanego. Ponieważ nie jest możliwe wyliczenie rat kapitałowo-odsetkowych, z uwagi na treść art. 69 ust. 1 pr. bank. w zw. z art. 58 k.c. nie jest prawnie możliwe utrzymanie umowy. Nie należy również pomijać, że po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul umowa byłaby niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zatem zmianę głównego jej przedmiotu, co jest niemożliwe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (zob. też np. wyroki SN z: 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwałę 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Od tego też momentu klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, chyba że – jak wskazano powyżej – konsument wyrazi świadomą wolę na objęcie go takim postanowieniem umownym. Mamy zatem do czynienia ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia

o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 pr. bank., w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

Należy dodać, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. – zasadę prawną, III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

W rezultacie, podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się uzasadnione.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]